

SŁOWO

WILNO, Wtorek 10 marca 1931 r.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
 DUKSZTY — Bifet Kojewy.
 GŁĘBOKI — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzynski.
 KLECK — Słup „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Muteski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMUNA — Księgarnia Spółd. Naucz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej.
 SŁONIM — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarniejski.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24. F. Juczawska.
 WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.
 WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 20 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja reklamowa niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń. CENA OGŁOSZENIA: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty i ogłoszenia nadane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Terminy druku i mogą być przez Administrację zmianiane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

Układ morski a Sowiety i Niemcy. Podpisany ostatnio w Paryżu układ morski pomiędzy Anglią, Francją i Włochami jest niewątpliwie wydarzeniem, które będzie posiadało doniosły wpływ na zmianę konstelacji politycznej w Europie. Znaczenie układu podkreślają dwa fakty: konsternacja w Niemczech i milczenie w Moskwie. Ostateczne sfinalizowanie układu wypadło wówczas, gdy minister Curtius wybrał się w podróż do Wiednia dla omówienia — jak głosił oficjalny komunikat — regionalnego porozumienia gospodarczego z Austrią.

Zapytany przez dziennikarzy wiedeńskich min. Curtius znalazł się w pozycji bardzo trudnej, a to, co im oświadczył na temat układu morskiego, dowodzi, że układ był dla samego p. Curtiusa niespodzianką. Minister niemiecki podkreślił, iż jego zdaniem, niema związku pomiędzy rozbrojeniem morskim a rozbrojeniem na lądzie. Co to znaczy? To znaczy, że według przypuszczeń min. Curtiusa, Francja, zgadzając się na pewne ograniczenia tonażu swojej floty, nie uzyskała żadnych zobowiązań ze strony Anglii i Włoch w sprawie poparcia jej przez na konferencji rozbrojeniowej, która ma się odbyć w lutym r. 1932. Teza francuska polega na tym, że ograniczenia sił zbrojnych na lądzie nie mogą dotyczyć tk. zw. rezerw wyszkolonych. Na sesjach przygotowawczej komisji rozbrojeniowej, Francja dotychczas miała przeciwko sobie przy dyskusji nad tem zagadnieniem Sowiety, Niemcy, Włochy i Anglię, która aczkolwiek nie popierała projektów niemieckich otwarcie, jednakowoż sympatyzowała z nimi.

P. Curtius wykazał zdaje się maksimum optymizmu wyrażając pogląd, iż układ morski nie został zawarty kosztem porozumienia w sprawach rozbrojenia na lądzie, o które Francji szczególnie chodzi.

O ile min. Curtius starał się w całej tej sprawie robić piękną minę w brzydkiej zabawie, o tyle Sowiety milczą, jakby nabrały wody do ust. Poza drobnymi wiadomościami telegraficznymi, w prasie sowieckiej, zawarcie układu morskiego pominięto całkowicie milczeniem. Prasa sowiecka nie jest niezależna, nie wyraża opinii kraju, a jest odbiciem dyktwy Politbiura, kierującego polityką sowiecką i dlatego właśnie to milczenie jest szczególnie wymowne. Co może ono oznaczać? Tylko jedno, a mianowicie, że podpisanie układu zaskoczyło Moskwę do tego stopnia, iż do czasu wyjaśnienia szczegółów porozumienia zdecydowano się o układzie nie pisać i stanowiska nie zajmować.

Jeżeli w prasie, Sowiety nie wypowiedziały się o układzie, to są jednak pewne posunięcia polityczne ze strony Moskwy, które wskazują w jaki sposób bolszewicy zareagują na zawarty układ morski.

Wycieczka przemysłowców niemieckich w Moskwie. Posunięciem, o którym mowa wyżej, jest wizyta przemysłowców niemieckich w Moskwie. Witano ich bardzo serdecznie, rozpoczynając się szeroko na temat możliwości współpracy gospodarczej z Niemcami. Wycieczka, w której skład wchodzi szereg przedstawicieli poważnych trustów niemieckich (A. E. G., Krupp, Farben Industrie), zwiedzić ma fabryki i warsztaty sowieckie w różnych okręgach Rosji.

Wycieczka przemysłowców niemieckich była zorganizowana oddawna, mówiono o niej jeszcze za czasów Strassemana, ale wciąż jakieś przeszkody polityki bieżącej uniemożliwily jej realizowanie. Dopiero teraz, gdy Rzesza kieruje rząd centrowy kanclerza Bruenniga doszła ona do skutku. Ma to też swój „pieprzyk”.

Bolszewicy wiele sobie obiecują po tej wizycie. Rosja gwałtownie potrzebuje kredytów zagranicznych, jednym

Wczorajsze posiedzenia Senatu i Sejmu

BUDŻET MINISTERSTWA SKARBU W OBRAĐACH SENATU

WARSZAWA, PAT. — Na 12-tem posiedzeniu Senatu w dniu 9 b. m. przystąpiono do budżetu Ministerstwa Skarbu. Sprawozdawca sen. Szarski, omówiwszy budżet tego resortu w wydatkach i dochodach, zwrócił uwagę, że po ustabilizowaniu waluty i zrównoważeniu budżetu, stoi przed Ministerstwem Skarbu centralne zagadnienie reformy podatkowej. Reforma taka jednak podjęta na wielką skalę, obecnie nie jest na czasie i dopiero po wyjaśnieniu sytuacji stanie się aktualna. Do tej chwili obowiązkiem zarządu skarbowego jest łagodzenie szkodliwych skutków obecnego systemu podatkowego przez wykluczenie fiskalnej zmiany, a mianowicie ze względu na uchwalenie ustawy o 10 proc. dodatku do podatku dochodowego od uposażeń, zwiększono wpływ z danin publicznych o 9 mil. zł. Następnie sen. Szarski zreferował kolejno budżety emerytalny i zaopatrzeniowy, oraz rent inwalidzkich, a następnie długów państwowych. Mówca podkreśla m. in. braki ustawy emerytalnej. Reforma tej ustawy stała się koniecznością i może dać oszczędności 20 milionów zł. rocznie. W referacie swoim o preliminarzu długów państwowych sen. Szarski pokreśla, że na 1 listopada 1930 r. dług wynosił 4.454.200 zł., czyli od roku 1926 wzrósł o 26,4 proc. Mimo wzrostu zadłużenia i wzrostu kosztów obsługi długów stan naszego zadłużenia jest skromny. Sprawozdawca wnosi o przyjęcie przedłożonych budżetów w brzmieniu sejmowym bez zmian.

Następnie przemawiali senatorowie Zaczek (B.B.), Gross (PPS) i Kulerski (KI Chłop.), poczem zabrał głos min. Matuszewski, który w dłuższym przemówieniu zebrał sytuację finansową państwa.

Pod przewidzeniem sen. Karłowicki referował budżet przedsiębiorstw państwowych, a następnie sen. Zaczek (B.B.) refer i o preliminarzu budżetowym mono poli państwowych z kolei budżet Ministerstwa Przem. i Handlu referował sen. Ewert. Wśród przyczyn polskiego kryzysu mówca podnosi nieterminowe ustawy wdrożeniowe, która podważa zaufanie do papierów. Lekarstwo mówca widzi w stabilizacji gospodarczej, przez którą rozumie stabilizację obrotów podatkowych, świadczeń społecznych, taryf celnych, ulg tarłowych, wywrotowych, kredytów eksportowych, premii wywozowych, oraz zasad ochrony patentów do naszego przemysłu.

W dyskusji przemawiali senatorowie Przewięź, Wiechowicz i Iwanowski. Na tem dyskusję nad preliminarzem budżetowym wyczerpano. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 po poł. Na porządku dziennym dyskusja nad projektem ustawy skarbowej, oraz głosowanie nad preliminarzem i ustawą skarbową.

PRZEMÓWIENIE MIN. MATUSZEWSKIEGO

Wpływy tego roku — mówił p. minister — osiągnęły 2.700 milionów, ale wydatki mimo wszelkich wysiłków, aby je skurczyć, przekroczyły jednocześnie 2.700 milionów i zatrzymują się prawdopodobnie na 2.750 milionów tak, że bieżący rok budżetowy zakmie się niedoborem około 50 milionów zł. Przechodząc do kwestii „świroważy budżetowej roku przyszłego, p. minister powiedział: Nasz budżet ma budowę dość charakterystyczną. Dwie trzecie opiera się na wpływach z monopolu i przedsiębiorstw państwowych, jedna trzecia — na wpływach z podatków bezpośrednich. Nie jest to jednakże, jak się dochoły budżetu przyszłorocznego go będą wyższe, niż dochody tegoroczne w tej własnej części, która zależy od koniunktury, natomiast niewątpliwie jest, że ta jedna trzecia część budżetu, oparta na koniunkturze tegorocznej, musi dać wyniki niższe, niż w roku bieżącym. Równie dobrze można przypuścić, że dochody wnoszą znacznie mniej, gdyż spadek może trwać dalej. Fesyjniści oceniają możliwość naszych przyszłych dochodów na 2 i pół miljarda. Można to uznać i to przewidzianie za pozabawione podług realnych, choć jest pesymistyczne. Jakżeby wyglądał budżet? Wówczas luka, która powstaje między porównaniem planem, t. j. największą sumą, do której wydania rząd ma upoważnienie, ale której wydać nie musi a pewnym minimum wyniesie około 350 milionów, co już zostało zrobione w rozważonym przez pańów budżecie, aby te ewentualności mniejszych wpływów uwzględnić.

Mamy poważną ką na bezpieczeństwo, odpowiadając kwocie 200 milionów przy obniżeniu pensyj urzędniczych o 15 proc. dotychczas. Z całym poczuciem odpowiedzialności stwierdzam, że jeżeli uznaję, że sytuacja będzie tego wymagała, to nie waham się odpowiedni wniosek postawić i przeprowadzić, ale zostaje jeszcze 100 milionów. Nie wątpię, że można uczynić te oszczędności przy wykonywaniu budżetu w wydatkach zwyczajnych. Te oszczędności nie można zgóry przewidzieć, ani zasugerować, ani wskazać, mogą wynieść jeszcze 50 milionów. Reszta oszczędności na około 100 tys. musi się znaleźć, moim zdaniem, w ten sposób, który wskazałem w moim pierwszym przemówieniu przy przedstawianiu budżetu. Mianowicie chodzi o reformę ustaw, o składowych na państwo świadczenia, m. in. także nowela do ustawy emerytalnej, wniesiona na Sejm, da nam oszczędności około 20 milionów.

Pod dwoma kątami widzenia — konieczności zachowania równowagi budżetowej i znalezienia nowych źródeł podatkowych, mających tendencję wzrostową, będzie mi jeszcze opracowywać dalsze projekty rządowe, z których do pańów przewidziano i jeśli by nawet najpessimistyczniej obliczenia miały się sprawdzić, przygotowaliśmy w nadzwyczajnych warunkach, bez ogłaszania specjalnej ustawy sanacyjnej plan odparcia tych trudności, jakie nam grożą. Akcja rządu, zmierzająca do zwierania nożyc, wydaje już pewne rezultaty.

Mówca polemizuje z poglądami opozycji, podkreślając, że poglądom rządu nie przeciwstawiano nic konkretnego ani pozytywnego. To też wydaje się, że głosowanie opozycji przeciw budżetowi nie jest słuszne. Byłoby niem, gdyby naskutek starcia się dwóch programów, jeden z nich został odrzucony. Można by wstrzymać się od głosu, a nie głosowanie przeciw wyraża niechęć wzięcia odpowiedzialności za losy statku państwowego który prowadzi w kierunku ruin. Kiedy przewidzie, a wie rzę, że przewidzie — mówi minister — moment, w którym państwo i gospodarstwo w prowadzimy z kryzysu, wówczas wolno nam będzie przypomnieć, że w tem nie wzięli państwo udziału. To, co łączą rząd i obóz współpracujący, to jest cel wspólnego ułożenia fundamentów politycznych, gospodarczych i konstytucyjnych pod gmach państwa, za staliśmy bowiem Polskę nawet nie na drewnianą, ale spaloną przez wojnę, a mocną decyzją rządu i tych, którzy z nim współpracują, jest, aby ją pozostawić po sobie murem z twardego kamienia (uczucie oklaski na ławach B.B.)

Trzęsienie ziemi na półwyspie Bałkańskim

BIALOGRÓD, PAT. — Według ostatnich wiadomości, katastrofa trzęsienia ziemi, spowodowała wszędzie znaczne szkody materialne, zwłaszcza w okolicy Demir-Capiu. Most kolejowy na Wardarze został zniszczony, wskutek czego przerwana została komunikacja kolejowa pomiędzy Skeplje i Jewgeli. Najbliższa okolica Balandara uległa całkowitemu spustoszeniu.

KRÓL ALEKSANDER NA MIEJSCU KATASTROFY. Gdy tylko nadeszła wiadomość o katastrofie, natychmiast król Aleksander udał się na miejsce katastrofy. Przed wyjazdem wydał rozkaz, żeby natychmiast udzielili urlopu wszystkim żołnierzom, pochodzącym z tamtych okolic.

KILKA TYSIĘCY ZABIITYCH I RANNYCH. WIEDEN, PAT. Dzienniki podały dalsze szczegóły o trzęsieniu ziemi na Bałkanach. Terenem, nawiedzonym trzęsieniem ziemi, grozi klęska głodu, ponieważ ludność zaopatrzona jest w żywność tylko na kilka dni. Większa część składów żywnościowych została zniszczona. Sytuacja zaostrza się również wskutek naniąjących na tym terenie dotkliwych mrozów. Do Białogrodu przybyło około półtora miliona uchodźców.

Liczba ciężko i lekko rannych sięga kilku tysięcy. W związku z tektonicznymi zmianami uwarunkowanymi na terenie trzęsienia ziemi ciekawie zjawiska. W kilku miejscach powstały gorące źródła. W wielu miejscowościach utworzyły się szerokie szczeliny.

Wyrok w procesie moskiewskim

MOSKWA, PAT. W procesie moskiewskim ogłoszono w poniedziałek o godz. 18 wyrok, skazujący 7 oskarżonych, a mianowicie Grehmanna, Suchanowa, Ginsburga, Szerę, Jakóbowicza, Piltunina i Finn-Jenotajewskiego na 10 lat więzienia, 4-ch oskarżonych Zaikinda, Sokołowskiego, Berławskiego i Ikowa na 8 lat więzienia oraz 3-ch oskarżonych — Wołkowa, Rubina i Tetolbau — na 5 lat więzienia. Oskarżenia przyjęli wyrok spokojnie.

Trudności z utworzeniem rządu

HELSINGFORS, PAT. — Rokowania ze stronnictwami w sprawie utworzenia koalicji, o której się mógł oprzeć nowy rząd, postępują szybko naprzód. Wspólna platforma została już omówiona i najprawdopodobniej w ciągu wtorku misja tworzenia gabinetu zostanie powierzona liderowi stronnictwa chłopskiego Kallio.

DEBATE SEJMU NAD PROJEKTAMI USTAW.

WARSZAWA, PAT. — Na 19-tem posiedzeniu Sejmu w dniu 9 b. m. pos. Moczulski zreferował 26 projektów ustaw o sprzedaży lub zamianie różnych drobnych nieruchomości państwowych w różnych miastach powiatowych w różnych miastach powiatowych. Ogółem obszar tych placów wynosi 15 ha, a suma, którą uzyska skarbn państwa, wynosi 2.922.659 zł. Ponieważ do tych ustaw nie było żadnych wniosków, marszałek zaproponował głosowanie en bloc.

Izba przyjęła w głosowaniu en bloc wszystkie projekty. Z kolei w pierwszym czytaniu odesłano do komisji projekt ustawy w sprawie zmian niektórych postanowień ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych, dalej nowelę do rozporządzenia Prezydenta o wiezytlnościach w walutach obcych, projekt o reformie konwencji konsularnej z Rumunją, konwencji z Węgry w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu, konwencji weterynaryjnej z Włochami, konwencji z Rumunją o pomocy sądowej w sprawach cywilnych, konwencji z Węgry o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu spadków, oraz projekt ustawy o ratyfikacji traktatu gwarantującego, wreszcie projekt ustawy w sprawie ratyfikacji międzynarodowej konwencji, dotyczącej statystyk gospodarczych.

Na tem posiedzeniu zostało zakończonych. Następne posiedzenie we wtorek 10 b. m. o godz. 11 rano. Na porządku dziennym m. in. projekt wniosku klubu B.B.W.R. w sprawie projektu ustawy o zabezpieczeniu robotników na starość.

ZEBY TAK WSZĘDZIE

BIALOGRÓD, PAT. — „Politika” donosi z Aten, że opracowano tam projekt nowej ustawy wojskowej, która przewiduje zmniejszenie terminu służby wojskowej do jednego roku. Ma się zaoszczędzić w ten sposób przeszło 200 milionów drahm rocznie.

JAPONJA A UKŁAD MORSKI

TOKJO, PAT. — Wedle informacji prasowych, Japonia zgadza się na cyfrę, przez widzianą w układzie morskim francusko-włoskim, natomiast zgłasza zastrzeżenia co do cyfr, dotyczących tonażu łodzi podwodnych.

Niemiecka socjalna demokracja i Sowiety

Niemiecka socjalna demokracja, prowadząca walkę z partią komunistyczną w Niemczech, jest jedną z najbardziej antysowieckich grup w tem państwie. Na jeździe w Magdeburgu „Bloku obrony Republiki” prezes tej organizacji, socjal - demokrata Hering, powiedział:

„Na międzynarodowym, a przede wszystkim w niemieckim rynku pracy nastąpi zdecydowana zmiana w kierunku, gdy obalony będzie bolszewizm. Jest on źródłem złego setki milionów ludności SSR i Azji, to jest tej potencjalnej masy spowytoców, których niedokorupcja szkodzi przemysłowi narodowemu”.

Hering w szeregu przemówień w Prusach Wschodnich dowodził potrzebę zbliżenia się z Polską, gdyż Niemcy i Polska posiadają wspólne interesy w stosunku do głównego wroga na wschodzie.

Pismo komunistyczne „Rote Fackel” występuje przeciwko antysowieckiej tendencji niemieckiej socjalnej demokracji i przytacza między innymi jak weszłym roku oficjalny organ niemieckiej socjalnej demokracji występował przeciwko traktatowi z Rosją: „nie chcemy polityki prestiżu, lecz, czego pragniemy i co uważamy za niezbędne, to obrona niemieckich interesów z odpowiednią godnością. Intencją wobec bezczelności bolszewików, jest to możliwe tylko wówczas, jeżeli raz nazawse zakończymy z obecnym niemieckim kursem naszego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w stosunku do Sowietów.”

Kościół polski w Milwaukee bazyliką

Ks. arcybiskup Strick, dokonał aktu poświęcenia kościoła św. Józefa w Milwaukee do godności bazyliki. Jest to pierwsza bazylika polska w Stanach Zjednoczonych. Parafia św. Józefa od 22-eh lat zarządzają O.C. Franciszkanie prowincji polskiej. Do bazyliki przywiązane są pewne przywileje i odpusty. (K.A.P.)

OBCHÓD POWSTANIA LISTOPADOWEGO W KOWNIE.

Z Kowna donoszą, że wbrew dotychczasowym pogłoskom Litwa uroczyście ma obchodzić stulecie powstania listopadowego. Obchód wyznaczony został na dzień 25 marca, to znaczy na dzień, w którym Litwa chwyciła za broń i przyłączyła się do powstania polskiego. — Urzędowy organ kowieński „Liet. idas” zamieszcza dłuższy artykuł profesora Janulajisa w tej sprawie, który zawiadamia, że na całej Litwie organizowane będą odczyty, pogadanki w szkołach, przewidziane jest również wydanie jubileuszowych ksiąg i t. d.

TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM JEZYKU. CZYŚ POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MATEK, KTÓRYM OBCA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA?

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

ECHA KRAJOWE

Kilka uwag do budżetu Sejmiku świątecznego

W sobotę, 21 lutego sejmik świąteczny odbył swe posiedzenie, poświęcone głównie sprawie budżetu na rok 1931 — 32.

Trzeba stwierdzić bezstronnie, że sprawa ta ważna, jak budżet, Sejmik nieestetycznie, nawet w tym roku, a więc w okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego nie wiele czasu poświęcił, albowiem w ciągu kilku godzin, bo od godziny 11 do 16 oprócz budżetu zatwierdził cały szereg spraw jak: statuty żeńskiej szkoły zawodowej, w przedmiocie przepisów budowlanych wysłuchano sprawozdania i działalności Wydziału od I-IV 1930 r., sprawozdania z działalności Komunalnej Kasy Oszczędności, dokonano wyborów uzupełniających do Rady Kasy a wreszcie wysłuchano ciekawego referatu i zapytań, wojewódzkiego inspektora zwięźdzającego o konieczności akcji, zmierzającej do obniżenia cen na wyroby przemysłowe.

Jak z tego widać, Sejmik dość pobieżnie potraktował sprawę budżetu i przyjął projekt budżetu, opracowany przez wydział powiatowy z dwiema zaletami poprawkami, a mianowicie obniżył specjalne opłaty drogowe od eruntów o 15 groszy od hektara, tudzież wstawił do budżetu pozycję 1600 zł. na procentowanie pożyczki w wysokości 20000 zł., jaką Sejmik uchwałił zaciągnąć w Polskim Banku Komunalnym dla zwiększenia kapitału zakładowego Komunalnej Kasy Oszczędności.

To szybko zatwierdzenie sprawy budżetowej napełniłoby wydział się wyrazem sprawności, niestety, tak nie jest a jest tylko wynikiem dość małego zainteresowania się sprawami publicznymi samorządu powiatowego, że tak a nie inaczej jest, do wodzić przejdzie Sejmiku do porządku dziennego nad wnioskami p. Adamowicza, by Sejmik uchwalając obniżenie specjalnej opłaty drogowej, przelał do budżetu wydatków drogownych.

Wniosek ten Sejmik odrzucił uchwalając apowazić Wydział Powiatowy do sporządzenia budżetu drogowego w granicach zmniejszonych.

Jakże się cytowo przedstawia budżet. Otóż według projektu Wydziału Powiatowego, budżet sejmiku zamykał się w sen-

się 420.678 zł. bez wydzielonego budżetu weterynaryjnego.

Był on przeto mniejszy od budżetu roku zeszłego ale to tylko pozornie, bo wydzielono z budżetu administracyjnego cały szereg spraw.

Następnę obniżenia specjalnej opłaty drogowej o 15 groszy z hektara, budżet drogowy, zamykający się w pierwotnej sumie 174.000 zł. zmniejszony został przez Sejmik o 26.000 zł. a więc prawie na taką samą jaką w budżecie znajduje się pozycja „utrzymanie środków lokomocji“ (samochod i jeden koń).

Uchwalony w roku bieżącym budżet sejmiku świątecznego nie wiele różni się zasadniczo od budżetu roku ubiegłego w poszczególnych pozycjach. Koszty administracji pozostały te same, tak w administracji ogólnej, jak i w działach specjalnych. Jest tylko duża różnica w wydatkach na utrzymanie żeńskiej szkoły zawodowej. O ile w latach poprzednich Sejmik otrzymywał nie dużą stosunkowo subwencję ze Skarbu Państwa na opłacenie poborów personelu nauczycielskiego tej szkoły o tyle obecnie, już nie na przyszły rok budżetowy. Sejmik otrzymuje ze Skarbu Państwa subwencję na pełne pobory tegoż personelu. Sejmik zaś ze swych funduszy dopłaca personelowi tylko 15 proc. dodatku komunalnego i kierownicze szkoły, dodatki z kierownictwem w wysokości 225 punktów miesięcznie, które to pozycji w latach poprzednich nie było.

Administracja ogólna wynosi przeszło 83.000 zł., wydatki na drogi około 150.000 zł. na rolnictwo bez weterynarii 56.000 zł., na wydatki weterynaryjne przeszło 50.000 zł. na opiekę społeczną 19.000 zł., wydatki na zdrowie publiczne 30.000 zł., na oświatę pozaszkolną 9650 zł., zwiększono wydatki na pomoc strażom pożarnym do 5000 zł., zmniejszyły się wydatki różne o przeszło 2000 zł. przez nieprzebranie sum na opłat dla mieszkania przewodniczącego Wydziału i na budowę domu wypoczynkowego pracowników samorządowych.

Być może, że gdyby Sejmik nie był tak powierzchownie budżetu potraktował, dążyłby do faktycznie niejedną oszczędność faktyczną w budżecie zrobić.

X. Y.

SZCZUCZYŃ

4) Usunąć dotychczasową dowolność wymiaru podatku dochodowego i oprzeć go na rzeczywistym dochodzie, oraz wyznaczyć ustaleniami na podstawie zapisów gospodarczych, które winny być podjęte za podstawę wymiaru, niezależnie od ich wartości buchalteryjnej. Przy ustaleniu norm dochodowości z gospodarstw rolnych, czynnik ziemski winien posiadać decydujący głos.

5) Skasować wymiar podatku majątkowego, zaletę raty umorzyć.

6) Podatek spadkowy w linii zstępnej jako wymierzony przeciwko prywatnej własności znieść, zaś w linii bocznej zmniejszyć do norm nie rujnujących warstw.

7) Wszelkie prognozy jako niesprawdliwe i wymierzone przeciwko kapitalowi, a dążące do indywidualizmu i bodźce do intensywniejszej pracy, skasować.

8) Stosowanie ustaw o świadczeniach społecznych w rolnictwie zawiesić.

9) Dla wprowadzenia czynnika konkurencyjnego w ubezpieczeniu od ognia znieść dotychczasowy przymus ubezpieczenia.

10) Budżet samorządowy zmniejszyć do rozmiarów z przed siedmiu laty w tym celu zaniechać wszelkich inwestycji i gwałtownej budowy dróg.

Skrzynka pocztowa „ECHA KRAJOWYCH“

Koło Hodowców Konii w Oszmianie. Uczestniczka Kursów Roln. w Budslawiu. Komunikatów wysyłanych do szeregu dzienników, ze względów zasadniczych w „Echach“ nie umieszczamy. Prosimy o specjalne wzmianki i artykułki.

P. I. B. w Smorgoniach. Notatka wymaga uzupełnienia i komentarzy, jednocześnie nie jest aktualna. Nie skorzystamy.

P. Suliwa w Lidzie. Korespondencja jest ciekawa ale niestety już spóźniona. Prosimy o inne.

P. Pawan w Mołodzie. Odpowiedź „Wieliczkiowi“ już dał p. Radwanowski w Nr 50 „Słowa“.

KSIAZKI WŁADYSŁAWA STUDNICKIEGO DO NABYCIA W KSIĘGARNI ZAWADZKIEGO

ZARYS SATYSTYCZNO EKONOMICZNY ZIEM PÓLNOBNO-WSCHOD. 1922 r. 4 zł.
WSPÓLczesne Państwo Litewskie 1922 r. 2 zł.
REFORMY I PRZEWROTY AGRARNE EUROPY POWOJENNEJ I POLSKI 1926 rok, 10 zł.
„POLITYKA POLSKA I ODBUDOWA PAŃSTWA“ odpowiedź na książkę Dmowskiego — 2 zł.
ZAGADNIENIE USTROJOWE, PROJEKT KONSTYTUCJI DECENTRALISTYCZNEJ 1928 r. 3 zł.
7 PRZEŻYĆ I WALK — 10 zł.
ZIEMIE WSCHODNIE I WARUNKI ICH ROZWOJU 1929 r. — 4 zł.
DALEKI WSCHÓD W POLITYCE ŚWIATOWEJ 1930 r. — 5 zł.

Min. Tennison zastępcą naczelnika państwa

TALLIN, PAT. Na zasadzie postanowienia rządu zastępcą naczelnika państwa mianowany został Tennison, minister spraw zagranicznych Estonji

Turecko-sowieckie porozumienie

W SPRAWIE ROZBROJENIA MORSKIEGO

ANKARA, PAT. Wczoraj podpisano w Ankarze protokół sowlecko-turecki w sprawie rozbrojenia morskiego. Obie strony zobowiązują się nie powiększać eskadra na morzu Czarnem i przyległych bez uprzedniego zawiadomienia strony drugiej na 6 miesięcy naprzód.

Echa wystąpienia Vandervelde'a

PAARYŻ. PAT. — Niedawne wystąpienie w parlamencie przywódcy socjalistów belgijskich Vanderveldego wywołuje w prasie przeciwnych obozów obfite komentarze. Dziennik „L'Ordre“ przypomina, że w roku 1906 Vandervelde oświadczył, iż wystarczy jedno słowo międzynarodowi, ażeby kaiser schował do pochwy miecz.

Jeszcze na trzy dni przed wybuchem wojny w roku 1914 głosił on, iż wojna jest niemożliwa i przepowiadał szybkie zakończenie konfliktu. Pełnopnia on ten sam błąd — kończy autor artykułu — co i niektórzy Francuzi. Chciałbym jednak wiedzieć, czy Leon Blum, a głównie Paul-Bancour, są zdecydowanie podtrzymywali kampanię, która w powodzi Vandervelde, przeciwko sojuszowi francusko belgijskiemu.

Karę śmierci za nieuwagę

WYNIOSŁ „SAD“ SOWIECKI

MOSKWA. PAT. W Samarkandzie skazano na śmierć maszynistę, ponadto starszego konduktora oraz dyżurnego stacji za nieuwagę, która wywołała zerwanie się pociągów. 16 oskarżonych skazano na kary więzienia.

Zniechęcony do życia przez bóle reumatyczne

W dobie obecnego kryzysu codzienne troski materialne łożą się już ciężkim na każde brzemieniu. Gdy dreczą łogós jeszcze nieustannie bólesci, temu doprawdy życie uprzykrzyć się może. Dlatego też bardzo ciekaw jest pismo p. Pawła Zenna, Warszawa, Konarskiego 5, w którym cytujemy in. „od lat cierpię na reumatyzm. Dokuczliwe bóle wprost obrzydliwym mi życie, czyniąc nieznośnym do pracy. Stosowałem wiele środków, ale skutek był niestety tylko przejściowy, gdyż po krótkim czasie bóle powracały. Przypadkowo o mojej niedoli opowiedział mi jednemu znajomemu. Poradził mi spróbować tabletki Togał, które są z nadzwyczajnym wynikiem stosował, cierpiąc na ból reumatyczny. Postanowiłem kupić je i nabyłem w aptece Togał. Z radością stwierdzić muszę, iż rezultat jest wprost bajeczny.

W WIRZE STOLICY.

STUDENCI, A POLITYKA.

Ogromna biblioteka publiczna im. Kierbedzia otwiera swe podwoje o 9-iej rano. O pół do dziesiątej długi wzd studentów i studentek stoi już przed drzwiami. Choć cytelnia liczy przeszło 250 miejsc — wiadomo, że o dziesiątej niema pogo przychodzi — wszystko zajęte. Jeżeli przyjść po południu to trzeba stać w kolejkę i czekać czy kto nie wyjdzie — wtedy szczęśliwie stojący na czelu ostionki wstąpi, a inni znowu czekają. W ten sposób nim się kto doświadcza do książki, straci na czekaniu 2 — 3 godziny.

Dlaczego tak jest?

Biblioteka uniwersytecka obszerne i zapasna w książki od dwóch lat jest zamknięta. Kierownik biblioteki prof. Batowski jest skończonym niezdarem. Trzeba było w jednej sali wytnąć ścianę, w drugiej poprawić kłamkę u drzwi, trzeciej wstać szybko w okno. Poza to należało wciągnąć do katalogów książki, które ostatnio biblioteka uzyskała. Długo i tak komplikowanych czynności — dwa lata to nie dwa doś. To też prof. Batowski, ceniony historyk, ogłosił, że bibliotekę jest remontuje studenci mogą się uczyć — gdzie chcą. Stąd przepalenie i anormalne warunki u Kierbedzia.

Kto powinien reagować?

Profesorowie nie tracą, — im, biblioteka, mimo zamknięcia, wydaje jakie tylko chcą książki — więc nie przejmują się.

Ale studenci! Czy nie powinni naprzód energicznie prosić rektora o udzielenie dyktanda Batowskiemu, wstosować do niego samego petycję z zachęta, by zrzekł się godności i pensji na które nie ma kwalifikacji. Z pewnością pomożemy i biblioteka po tygodniu byłaby otwarta.

Takie objawy byłyby i sympatyczne i świadczyłyby pochwlebnie o uczaje się braci. Walczą o wiedzę, chcą czytać, uczę się — byle zapora w rodzaju zaspnego pro-

Teatralne sceny w procesie mienszewików w Moskwie

TELEGRAFICZNA KONFRONTACJA MIĘDZY BERLINEM A MOSKWĄ. TAJEMNICA ABRAMOWICZA

Moskiewski proces przeciwko socjalnym demok. t.z. w Rosji Sow. men-szewikom, obfitym w mnóstwo teatralnych scen i na zewnątrz efektownych sytuacji. Prokurator państwa w ZSSR w osobie prokuratora Krylenki, postanowiła w procesie skonc-trować rzekomą „kontrrewolucję“, zagrożając rzekomu ustrojowi sowieckiemu. Temu należy także przypisać, że do procesu powołani zostali w charakterze świadków, bohaterowie niedawnego procesu „partii przemysłowej“ z Ramzinem na czele, jak również i Kondratjew, odpowiadający przed sądem w sprawie t.zw. „partii rolniczej“.

Wszyscy ci świadkowie mają swemi zeznaniami, złożonymi przed audytor-jum dowiedzieć, że trudności stawiane przez nieprzyjaciół sowieków na drodze do uskokoczenia planu pięciolet-niego są znaczne i dlatego niepowodzenia przy realizowaniu planu, wypracowanego przez przywódców komunistycznych, są usprawiedliwione. Już samo wystąpienie profesora Ramzina w procesie „partii przemysłowej“, jasno wykazało, że Ramzin odegrał zgóry przygotowaną rolę nawet w tym procesie, którego sam był bohaterem.

Opinia moskiewska potrafiła sobie umysłować, lecz brak wolności słowa i prasy, jak również ostry reżim, nie pozwalają o tem otwarcie mówić.

Przy przesłuchiwaniu, jakie miały miejsce w dniu 3 marca uwaga całej sali skoncentrowana została na zeznaniach przywódcy „partii rolniczej“ Kondratjewa, który mówił o współpracy mienszewików z „partią rolniczą“, przynajmniej, że uważali oni za konieczność interwencję i stosowanie sabotażu, w celu obalenia rządów sowieckich. Szczególną uwagę zwróciło pytanie, czy przywódca rosyjskich socjalnych demokratów Abramowicz, stał zżyjący w Berlinie, był w r. 1928 w Rosji sowieckiej. Abramowicz kategorycznie oświadczył w prasie berlińskiej, że do Rosji nigdy nie wyjeżdżał i z nikim się nie stykał.

Tymczasem oskarżony Szer, omawia na procesie w dniu 3 marca zeznania swojej schadzki z Abramowiczem w roku 1928, która miała miejsce w parku Sokolniczkim w Moskwie, a następnie w jego mieszkaniu. W rozmowie z Szerem, Zajkdem i Grincburgiem miał się wyrazić Abramowicz, że wszelkie nadzieje na wewnętrzne stworzenie się władzy sowieckiej należy uważać za stracone i dlatego koniecznym jest przejście do taktyki sabotażowej, która jest nieuniknionym wstępem do interwencji. Szer oświadczył dalej, że Abramowicz zaznaczył w Moskwie, jakoby przywódcy II Międzynarodówki a przedwyszkim Niemieckiej socjalnej demokracji, doszli do przekonania, że w Rosji sowieckiej jest konieczna interwencja, ponieważ rząd sowiecki musi zostać za wszelką cenę obalony.

Kiedy podczas rozmowy mówiono o interwencji, Abramowicz miał rzekomo oznajmić Zajkdemowi (członek socjal - demokratycznej partii, sądzony obecnie w Moskwie), że zagraniczna delegacja rosyjskich socjal - demokratów zajątruje się na interwencję jako na konieczność. Oskarżony Groman również potwierdza, że Abramowicz był w roku 1928 w Moskwie, i że w rozmowie z nim oświadczył, że interwencja taka jest dla socjalnej demokracji do przyjęcia. Abramowicz zatwierdził w Moskwie skład rosyjskiego Biura socjalno - demokratycznej partii i zaznaczył, że zagraniczna delegacja tej partii zajątruje sobie podstawowe kierownictwo polityki.

Po tych zeznaniach, dotyczących pobytu oskarżonego Abramowicza w Moskwie, prokurator Krylenko uczynił efektowny gest, tak, jakoby przeprowadzono telegraficzną konfrontację pomiędzy Berlinem a Moskwą. Oświadczył on: Chcę spełnić prośbę obywatela

Nowe książki

Wacław Gąsiorowski „Miłość Królewicza“.

Powieść historyczna z XVIII wieku z cyklu „Pułaski“ (Małżeństwo Karola, księcia Kurlandzkiego — syna Augusta III — z Franciszką Krasińską i młodość Kazimierza Pułaskiego, późniejszego konfederata barskiego) Str. 424. Wydawnictwo Domu Książki Polskiej w Warszawie.

Trzecią powieść są młodzieńcze lata Kazimierza Pułaskiego, który oddany przez ojca na dwór królewski, został później król-wicz Karola a po kilku latach głównym sekretarzem jego dworu. Nieszczęśliwa miłość do Franciszki Krasińskiej, wydrżonej przez rodzinę ze królewicza Karola, który małżeństwo tego nie traktował dostatecznie serio, postawiła ślad na życiu Pułaskiego. „Miłość Królewicza“ obfitym w sceny r-dające niesłychanie barwne, co łącznie z treścią czyni książkę lekturą, niemniej godną poznania, niż poprzednie powieści znakomitego autora „Huragan“.

Alain Gerbauld „Na powrocie drodze“.

przełożył L. Szwykowski, Warszawa 1931

Głównym Księgiarna Wojskowa, Warszawa, 1931 str. 136.

Świeżo ukazała się ostatnia część pamiętnika słynnego żeglarsza — samotnika A. Gerbaulda p. t. „Na powrotnej drodze“, obejmująca końcowy etap jego podróży nokoło świata, a mianowicie z Tahiti do Francji, Droga, którą tym razem odbył jego „Firecrest“, prowadzi z Polineji przez archipeląg Samoa, grupę wysp Wallis, morze Koralfów, cieśninę Torresa, wyspy Kokosowe, ocean Indyjski, południe Afryki i wzdłuż rekinowego ży wybrzeża do Hawru. (O porządku podróży patrz tegoż autora — „W pogoni za słonecznym“).

Gerbauld z żalem rzuca Polineję, krantę swych marzeń i tęsknot i niejednokrotnie wraca do niej myślimi, uwiedziony jej czystym pięknem. Jednak cel — walka z oceanem i nieznaną dal przyćwiga go zbyt silnie; by mógł go zatrzymać nawet naj-piękniejsza, najbardziej pierwotna i słoneczna kraina. I dlatego „Firecrest“ znowu pięt tygodniami sam, wśród niezmiernych przestrzeni oceanów, walczy z burzami, przemęka się wśród raf, płynie często samostawierając, gdyż Gerbauld spoczywa w śnie.

Jednak charakter jego podróży zmienił się. Nazwisko podróżnika stało się już sławne na wszystkich szlakach żeglarskich i stąd każdy jego postój przemienia się w triumfalną owację, pełną wizyt, izrysk sportowych, przyjęć i t.p.

Przeładni dokonał wilnianin, dyr. L. Szwykowski, sam zapałony podróżnik, mający doskonale rozumienie dla przeżyć autora

RADJO NA ROZDROŻU

Sprawa radiostacji wileńskiej, stojącej wobec wielkiej możliwości, wskutek bliskiego zwiększenia jej siły, nabiera cech poważnego zagadnienia. Radio zdobyło sobie prawa obywatelstwa w życiu kulturalnym wszystkich narodów, jego rola jest wyjątkowo poważna, możliwości niezmienne wielkie, wpływy na szerokie masy — wprost olbrzymie.

To też z dumą i radością można spoglądać na budujące się w całej Polsce duże radiostacje i z pewnym zacięciem programami radiowymi.

Poco w epoce powszechnego kryzysu ekonomicznego budują się olbrzymie radiostacje, kosztujące dziesiątki milionów złotych?

Odpowiedź łatwa: w celu większej rentowności przedsiębiorstwa, (gdzie ilość abonentów znacznie wzrosła) oraz w celu kulturalnego podniesienia szerokiej masy.

Właściwie, istnieje tylko drugi cel — akcja kulturalna — społeczna, gdyż nie wiem, czy się opłaci budowa dużych lokalnych stacji, koncentrując jednocześnie programy w Warszawie.

Moznaby było zabawić się w ćwiczenia arytmetyczne. Budowa nowych lokalnych stacji będzie kosztowała ty-

niem kultury? ! tu ze szczyrem smutkiem trzeba skonstatować, — iż — raczej tylko pośredników, biernych wykonawców zlecenia Warszawy, kierującej całą akcją.

Zastanawiam się więc nad celowością centralizacji programów w ogóle, w Warszawie zaś w szczególności.

Jedno przedewszystkiem przemawia za centralizacją: oszczędność w wydatkach. Koszty jednego programu, transmitowanego na wszystkie stacje, są, rzecz jasna, mniejsze, niż koszty szeregu programów kilku stacji, pracujących samodzielnie. Oszczędności dadzą się posunąć i dalej, bo przecież personel, układający programy dla poszczególnych stacji, może być zredukowany do jednej osoby, którzyby przesiadała do Warszawy nazwiska ewentualnych prelegentów, oraz załatwiałaby korespondencje.

Taka jest niewątpliwie korzyść centralizacji programów, którą akcentują dyrektorzy Radja, zaznaczając, iż już obecnie... honoraria prelegentów zostały zwiększone o 100 proc., „a więc“ poziom odczytów podniósł się, gdyż teraz można zwiększyć wymaga-

Nie mamy właściwie Uniwersytetu, — posiadamy tylko zlepek akademii, kształcących specjalistów różnych zawodów...

Posiadanie tak ważnej placówki kulturalnej, jak mocna stacja radiowa, którą na kryształek będzie słychać w promieniu 150 km., mogłoby ożywić ruch kulturalny na naszych ziemiach.

A więc: gdyby Warszawa posiadała w swem Radio Koperników, Mickiewiczów i Chopinów, nawet i wówczas należałoby udzielić stajom lokalnym większą samodzielność, w celu wywołania intensywniejszego ruchu kulturalnego.

Niestety, jednak Kopernikami Warszawa poszczycić się nie może...

Radiostacja warszawska ma dwa niezawodne filary: niezamordowany gramofon, zastępujący operę, orkiestrę symfoniczną i chóry, oraz równie niezamordowanego profesora, zastępującego gramofon.

Programy warszawskie są pstre, niekonsekwentne, przypadkowe. Jest w nich wszystko i nic. Zawierają nie-rzad wiele bardzo ciekawych głosów, gminnych jednak we wrzaskach framentu — kabaretowych. Warszawa chce dogodzić wszystkim i nie wiem, czy komu dogadza naprawdę. Warszawa wreszcie dać program dla miłośników. Odczyty rolnicze dawane wyraźnie „na odczepnego“, sytuacji żyje i mówi w pow Trockim, nieco

le milionów. Przepuszczalna ilość nowych radioabonentów będzie taka i taka; więc każdy nowy abonent będzie kosztował Radjo sumę taką a taką.

Otóż mi się zdaje, iż gdyby połowę sumy, użytej na budowanie nowych stacji (poza Raszynskim obrżymem), przeznaczyć na produkcję tanich, wyjątkowo tanich aparatów lampowych, gdyby tysiące takich aparatów roudać bezpłatnie — kończącym szkoły powszechne i gimnazja, zawodnikom sportowym, najbardziej zasłużonym żołnierzom. wychodzącym do rezerwy i t. p. — wówczas ilość nowych radioabonentów byłaby znacznie większa, niż ta, którą stworzą kryształkowicze, korzystający ze zwiększonej mocy lokalnych stacji. Ale wówczas może byłby większy zysk, tembardziej, że odpadyby koszty utrzymania wielu stacji, ale zostałyby utrudniona propaganda ideowa, gdyż lampowicze słuchaliby nie tylko Warszawy, ale i całej Europy.

Przypuszczam więc należy, iż przedjęcie się kierowników Polskiego Radja misją kulturalną, zdecydowało o budowie dużych propincojalnych stacji, co będzie niezmienne dogadzało najwierniejszym słuchaczom poszczegól-nych stacji — kryształkowiczom.

Jakąż rolę odegrają te stacje w pracy nad podniesieniem i krzewie-

niem kultury? ! tu ze szczyrem smutkiem trzeba skonstatować, — iż — raczej tylko pośredników, biernych wykonawców zlecenia Warszawy, kierującej całą akcją.

Zastanawiam się więc nad celowością centralizacji programów w ogóle, w Warszawie zaś w szczególności.

Jedno przedewszystkiem przemawia za centralizacją: oszczędność w wydatkach. Koszty jednego programu, transmitowanego na wszystkie stacje, są, rzecz jasna, mniejsze, niż koszty szeregu programów kilku stacji, pracujących samodzielnie. Oszczędności dadzą się posunąć i dalej, bo przecież personel, układający programy dla poszczególnych stacji, może być zredukowany do jednej osoby, którzyby przesiadała do Warszawy nazwiska ewentualnych prelegentów, oraz załatwiałaby korespondencje.

Taka jest niewątpliwie korzyść centralizacji programów, którą akcentują dyrektorzy Radja, zaznaczając, iż już obecnie... honoraria prelegentów zostały zwiększone o 100 proc., „a więc“ poziom odczytów podniósł się, gdyż teraz można zwiększyć wymaga-

Sa jednak bardzo wielkie strony ujemne.

Wyobraźmy sobie, że Warszawa ma w szeregach swych prelegentów i artystów wyłącznie jednostki genjalne — samych Koperników, Mickiewi-

czów, Chopinów... Wówczas Warszawa posiadałaby niewątpliwie prawo przewodnictwa, narzucaćia swej woli, bo wszystko, coby dawała, zawierałoby w sobie nieśmiertelne pierwiastki zbiorowej duszy narodu polskiego i byłoby szczytem wiedzy i artystym. Ale i wówczas taka całkowicie uzasadniona supremacja ideowa stolicy, wyrządzałaby pewną krzywdę miastom, reprezentującym poszczególne ziemie, czy jak się obecnie mówi, — regiony.

Przecież zadaniem prawdziwej akcji kulturalnej jest wydobycie sił duchowych ze wszystkich ziem, z każdego kąta, — z każdej najmniejszej jednostki. Nie dość wskazywać i produkować, — trzeba poruszać i zmuszać do inicjatywy.

Kulturalna supremacja Warszawy zabiłaby inicjatywę poszczególnych miast, jak supremacja polityczna stolicy spycha do roli „dziur“ — miasta o wielowiekowej przeszłości i świetnych tradycjach.

Zresztą my, w Wilnie, już od dłuższego czasu odczuwamy takie kulturalne izolowanie od świata, reprezentowanego przedewszystkiem przez Warszawę.

Jestemy w tragicznej sytuacji, polegającej na wyjątkowej trudności wyzyskania własnych sił kulturalnych, czego przykładem jest smutny los naszego Uniwersytetu.

„SALOME“ „Ja się pana boję“!

TEATR WIELKI NA POHULANE. „Salome“ Oskara Wilde'a jest dziełem klasycznym. Netylko ze względu na klasyczną „trójność“...

Jest w naszym współczesnym, polskim stosunku do piśmiennictwa coś, co pomimo fundacji, nagród, stypendiów i t. d. utrudna, jeżeli nie uniemożliwia, jego rozkwit.

czuć jak na wietrze... „wyzucie ten chwast“. Najlepiej zacząć od samego siebie.

Postaci Proroka, Salome lub Heroda są tak mistrzowsko wykończone pod względem artystycznym, są tak wyraziste, mocne i prawdziwe (wbrew prawdziwej historycznej)...

Dzieje 10-lecia literatury „niepodległej“ obfituje w taki szereg przykładów, że ilustracja też powyższych na specjalne trudności, nie napotyka. Sprawa wierszyka p. Rydawskiej, terror zastosowany ongiś do niezmiernie ciekawego artykułu Stanisława Pienkowskiego...

Jest jedna z wiczyznych utopij, najmilejsza, najszerzej używana. Jest wiara w tak zw. młodzież, która ma jakoby być in- niż ludzie doświadczeni i zażęśnięci.

Widz staje wobec odwiecznego zagadnienia wzajemnego ścierania się dwóch biegunowo odmiennych, żywiołowych potęg, walki dobra ze złem, triumfu nieśmiertelnej prawdy nawet w momencie jej pozornego zwyciężenia.

Mało tego, że się książek polskich nie czyta, że się wół przekłady, że się literatury żadnych odpowiedzialnych funkcji nie powierza (bo chociażby był najbardziej prozaiczny, ale jest „poetą“).

Jeżeli to jest „młodzi“ to niech będą, niech się rozwijają, niech się uczą, niech się wyrażają, niech się wyrażają, niech się wyrażają, niech się wyrażają...

Salome i Prorok Johanan. Salome Wilde'a nie ma nic wspólnego z historyczną postacią. Jest to dziecko grzechu i zbrodni, „córka Babilonu“...

„Ja się pana boję...“ „I wy go się bojcie...“ albo to jest endeck, albo to jest mason... albo to jest monarchista, albo socjalista...

Kazimierz Leczczyki.

Salome jest wulkanem, który może się nigdy nie zdradzić z tkwiącej w nim potęgą, może straszyc ludzi swymi pomrukami i może wrzeszczyć wybuchnąć w sposób szaleńczy, okrutny, niszcząc i miażdżąc wszystko naokoło i spalając się sam.

! chciałoby się tak zawołać: Kochany zandarmku! Primo, pomysł, aby się stało z twój książka „d“ poduszki“...

Mogłyby przejść koło niego i nie zauważyć. ale pada iskra, zapalająca całą istotę Salome: miłość. Miłość ziemi, miłość, namiętna, zmysłowa, grzeszna, ale szlachetna, bo bezinteresowna.

A sekundo, kochany zandarmku, przecież ty sam jesteś najzawziętszym wielbi- cielom swoich ofiar. Jeżeli jesteś ciotką to napełniaj czytać „Boy“ a... rozumie się, że by o nalezicje o tego... przed siostrzenicami...

Salome spotkała kogoś, kto w nicozem nie był podobny do niej — proroka Johanan. Dwa bieguny. Mogłyby przejść koło niego i nie zauważyć. ale pada iskra, zapalająca całą istotę Salome: miłość.

NOWOŚCI JULIAN EJSMOND „Patrząc na moich synków...“ DZIECIĘCY ŚWIATEK Zbiór utworów prozą i wierszem o dzieciach. Wydanie pośmiertne. Cena zł. 8. Nakładem Ju. J. Ejsmondowej Czerwonego Krzyża 25, Warszawa. Do nabycia w księgarniach

Salome jest samotna w swych przeczytach, lecz jej los zawależy na losach innych: padnie trup młodego żołnierza, złamie się szczęście młodej dziewczyny: nawet Hehod, mocny i straszny, będzie się szamał, czując lek przed Prokiem i ulegając urokowi Salome...

że za parę dni ukaże się obszerna fachowa ocena wystawiczej sztuki. Ale trudno postrzynać się od jednej uwagi pod adresem p. Eichlerówny, odwio- dniczy roli tytułowej. Jej Salome była jednak nie tą Salome, którą stworzył Wilde.

Salome p. Eichlerówny była za jasna, za szlachetna, za czysta, była czasa- mi raczej uzupełnieniem Proroka, niż jego przeciwnością, i dlatego żądanie głowy Johana brzmiało potwornie i nieprzykrotyjając u ustach pięknej i wzruszającej... niemal zakonnicy... o- dartej ze szat... Ale to są wrażenia „zastępcy“...

Całość jest bardzo, bardzo cieka- wa i z wielu względów godna uwagi! Zastępca (c).

inaczej — w Oszmiańskim, a zgoła odmiennie — w pińskim. Trzeba jednak trafić do wszystkich, każdego za- interesować i przygarnąć do siebie.

niej, pomimo wszystko życzyliwej dla bratniego narodu... Co mianowicie trzeba dać dla Lit- wy kowieńskiej i w jakiej formie...

inaczej — w Oszmiańskim, a zgoła odmiennie — w pińskim. Trzeba jednak trafić do wszystkich, każdego za- interesować i przygarnąć do siebie.

Co dać im? Przypuszczam: jak- najwięcej pierwiastków religijnych—od na- bożeństwa, kazań, nauk rekolekcyj- nych, do audycji literackich, na tematy religijne. Później — jaknajwięcej polskości w formie może nawięnej, nie- wyszukanej. Pamiętać musimy, że np. piń- ski ludowe lub żołnierskie będą tam robić skutecznie większe wrażenie i głębiej wzruszać, niż najdoskonalej wykonane arje operowe.

W Warszawie zmarła śp. Celestyna Kirkorowa z Boczkowskich Kirkorowa. Urodzona na Litwie w r. 1840, w rodzinie zie- mińskiej w młodych latach wysła za- mąż za Adama Honorego Kirkorę...

S. P. Celestyna Kirkorowa

W Warszawie zmarła śp. Celestyna z Boczkowskich Kirkorowa. Urodzona na Litwie w r. 1840, w rodzinie zie- mińskiej w młodych latach wysła za- mąż za Adama Honorego Kirkorę...

Po powrocie z wygnania osiadła w Krakowie, gdzie odegrała wybitną rolę wśród zgromadzonego tam wychodź- twa politycznego z Królestwa.

Obdarzona wielkimi zaletami to- warzyskimi, szeroko wykształcona i pełna zapału partyjnego miała roz- ległe stosunki nie tylko wśród elity in- teligencji całej Polski, lecz i poza jej granicami — we Francji.

Ostatnie lata życia spędziła w War- szawie. Za działalność swoją otrzyma- ła krzyż niepodległości z mieczami.

Utarczka KOP-u ze strażą sowiecką

Na odcinku granicznym Michniewicze wadził się na nasze terytorium patrol sowiecki i w chwili arestowania stawia zbrojny opór. W wyniku wymiany strzałów, które nie pociągły ofiar, dwóch bolszewików ujęto i rzezbrajono.

Siekiera w ręku szaleńca

RANNE TRZY OSOBY, W TEM JEDNA CIĘZKO. — INTERWENCJA STRAŻY OGNIOWEJ.

Ciężki dzień przeżył mieszkający domu Nr. 16 przy ulicy Prostej — sąsiad robotnika Teodora Miedzwiedzia. Będąc rękoma chory na grype, Miedzwiedź dostał nagłe w niedzielę w po- ludnie ataku szalu i pochwycił siekiere, uiłował zamordować matkę...

Wreszcie wezwano policję i straż ogólną. Furiata z trudem obezwładniono i uikowano w oddziale psychiatrycznym szpitala św. Jakóba

Samobójstwo przed rozprawą sądową

OSKARZONEJ O FAŁSZERSTWO I BIGAMJĘ.

Wczoraj rano targnęła się na życie 28-letnia Bronisława Ławrynowicza, pra- cownica kuchni higienicznej przy ul. Wileńskiej 27. Będąc meżką Ławrynowicza złożyła podanie do władz z prośbą o wydanie jej świadectwa moralności...

Ucieczka zbankrutowanego kupca

W OKAWIE PRZED WIERZCIELAMI ZBIEGŁ DO LITWY

Znany w dzielnicy żydowskiej handlarz manufakturą Izaak Mejerczyk znikł przed parą dniem z mieszkania i tak chodzą wersje, uciekł na Litwę. Prowadząc rozległe interesy z całym szeregiem firm łódzkich, Mejer- czyk znalazł się ostatnio w ciężkiej sytuacji i nie mógł uiścić się z powziętych zobowiązań...

Samolot w walce ze śnieżycą

Koło wsi Wielkie Sioto w pow. Oszmiańskim opadł samolot wojskowy pilotowany przez sierżanta Nowaka.

Powodem wypadku była silna burza śnieżna, w orbicie której samolot podczas swej podróży trafił. Opadnięcie nie pociągło za sobą poważniejszych następstw, bowiem sierżant Nowak wyszedł bez szwanku, samolot zaś jest nieznanie uszkodzony.

OLIMPJA ZASZTOWTOWA zmiana w dniu 8 marca 1931 r. w wieku lat 78. Eksportacja z lok z domu przy ul. Przejąd 8, do Kościoła św. Piotra i Pawła na Antokolu od godziny się w poniedziałek dnia 9 b m. o godz 4 m n. 30 ppol. Przegląd — w wtorek dn. 10 marca o godz. 8 min. 30 rano na cmentarzu Ant. kolskim, cment. żydowskim i przy ul. Zawiałmia

KRONIKA

W TOREK 10 Dnia 40 n. cec. K. zastępcy

przez p. wojewodę poseł Stanisław Mackiewicz, prezes Izby Skarbowej Ratyński i wy- cęprzes zw. Org. i Kól. Roln. Zygmunt Borkiewicz, starosta oszmiański, Suzyński i inni

ROZKAZOWANIE ZAKŁADU METEOR. LOGJ U. S. B. W WILNIE z dnia 9 l. 31 r.

— Podziękowanie za depeszę holdowni- cza. Kancelaria Cywilna z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nadesłała na rę- ce p. wojewody wileńskiego podziękowanie dla obecnych i b. członków Świeciańskiego Sejmiku Powiatowego, zebranych w Świecia- nach na jubileusz 10-lecia Sejmiku za depes- zę holdowniczą przesłaną Panu Prezyden- towi w dniu 25 lutego rb.

Ciśnienie śniegu w Wilnie 755. Temperatura śniegu 7. Temperatura powietrza - 5. Temperatura wody - 9. Opad w mm. - 0,1. Wiatr: północno-wschodni. Tendencja lekki wzrost. Uwagi: półpochmurno.

— Kary za różne przewinienia. Starosta Grodzki w Wilnie ukarał: Abrama Skapiera, właściciela domu nr. 8 przy ul. Szawelskiej za wypuszczenie ścięgów podwózkowych na ulicy grzywna 100 zł. z zamianą na 14 dni areztu, Piotra Jackiewiczza, Noworodzka 95 za sprzedaż wyrobów masarskich nie- plombowanych arestem bezwzględny przez 5 dni, Chławnę Swirskiego, Werkow- ska nr 8 za sprzedaż wyrobów masarskich nieplombowanych arestem bezwzględny przez 5 dni, doradcężw Bolesława Plaskowi- cza Chelmska nr 64, Stefana Bohdanowicza Stracharska nr 38 i Adama Weryka, Tusku- lańska nr. 15 za uprządzenie procedury doroz- karskiego w stanie nietrzeźwym, każdego a- restem w przeciągu dni 3.

— Od Administracji. Przy dzisiejszym nu- merze „Słowa“ zamieszczamy dla wszystkich naszych przedsiębiorców cennik firmy Zyg- munt Nagrodził w Wilnie.

WOJSKOWA

— Audjencje u p. wojewody. W dniu wczorajszym p. wojewoda Stefan Kirtilis przyjął deputację, złożoną z dyrektora szkoły technicznej Świdzińskiego, pułk. Nekand- a-Trepki i inż. Cywińskiego. Deputacja ta przybyła zaprosić p. wojewodę na akademie w dniu 22 marca z okazji imienin Marszał- ka Piłsudskiego i na poświęcenie sztandaru szkoły technicznej.

— Nowy zarząd Federacji Z. O. O. W dniu wczorajszym w lokalu Federacji Zwią- ków Obronców Ojczyzny odbyło się zebranie konstytucyjne wybranego zarządu okrę- gu nowego Stowarzyszenia h. Wojskowych Rezerwistów. Jak wiadomo, prezesem tej or- ganizacji jest p. Tadeusz Bruńewski, wy- brany na pierwszego wiceprezesa w toku obrad wybrano na pierwszego wiceprezesa okręgu p. nosła Stanisława Dobosza, na drugiego wiceprezesa p. Iwonę Głyszczoną, na pierw- zego sekretarza zastępcę starosty Norber- ta Trzaskę Pokrzywińskiego, na drugiego sekretarza p. Iwanę Głyszczoną.

Będziemy mieli stałą galerję obrazów

Od pewnego czasu daly się tu i ówdzie słyszeć wersje o tem, że grono osób wysu- nięło projekt stworzenia w Wilnie stałej galerji obrazów. Wersje te przy- brały ostatnio zupełnie realne formy, czego najlepszym dowodem, że w dniu wczoraj- szym odbyła się na ten temat konferencja u p. wojewody. Wzięli w niej udział p.p. pre- zydent Folejewski, profesorowie Ruszczy- c i Słędziński, konserwator dr. Lorentz, oraz J. Hoppen.

Wiceprezesa p. Iwonę Głyszczoną, na pierw- zego sekretarza zastępcę starosty Norber- ta Trzaskę Pokrzywińskiego, na drugiego sekretarza p. Iwanę Głyszczoną. Następ- nie przystąpiono do obrad wydziału, wy- dział gospodarczy i stanowisko skarbnika objął p. Frechowicz Eugeniusz, wydział księgowo - buchalteryjny — p. Podzianna Wiktor, wydział organizacyjny i inspektorat okręgowy — p. Kemiszewski Wacław, wydział PW i WF — p. plk. J. Jężycki Iwo, wy- dział kulturalno - oświatowy — p. Grylewski Wacław, wydział prasowy — p. Aleks- sander Budrys - Budrewicz, wydział samo- pomocy — p. Golvński Karol. W dalszym toku obrad omówiono cały szereg spraw organizacyjnych, między innymi sprawę wy- dawania czasopisma pod tyt.: „Armia Re- zzerwowa“.

Jakkolwiek o przebiegu konferencji pra- sa nie została poinformowana, udało nam się uzyskać garść informacji w tej nieza- wodnie całej Wilno interesującej sprawie.

124 Środa literacka poświęcona będzie dyskusji na temat granic obecności w teatrze wileńskiego sztuki Kazimierza Leczczyckiego „Lit. Szłuba“. Która jeszcze przed premierą wzbudziła duże zainteresowanie i wywołała wywołane zdalekąd z Wilna na aktualne za- gadnienia z dziedziny szkolnictwa, poruszono- ne w tym utworze przez autora.

Pomyśl stworzenia w Wilnie muzeum, a raczej stałej galerji obrazów, jak już można wnioskować obecnie, może liczyć na popar- cie czynników państwowych i samorząd- owoych.

Wileński Koło Związku Bibliotekarzy Polskich. We czwartek, dnia 12 marca br. o godz. 8 wiecz. w gmachu Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej odbędzie się zebranie członków Kół z referatem p. Tadeusza Tur- kowskiego p.t. „Księgarstwo wileńskie w w. XIX“.

Projektowany też jest (nieco później) dział rzeźby, oraz dział fotografii z obrazów malarzy wileńskich.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Galerja ta mieściłaby się narazie w Pa- lacu Reprezentacyjnym, a z czasem, Bóg da, we własnym, okazałym gmachu.

Wieloletni kierownik Biblioteczny Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej, dr. K. Kępczyński, w wywiadzie z gazetą „Kurjer“ powiedział, że w sprawie budowy stałej galerji obrazów w Wilnie, w sprawie budowy stałej galerji obrazów w Wilnie, w sprawie budowy stałej galerji obrazów w Wilnie...

Jakoby Dyrekcja zbiorów państwowych przysłała do Wilna zbiór prac in- nych, znanych malarzy polskich, tak, aby każdy zwiedzający galerję miał możność porównania z niemi prac wilan.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Projektowany też jest (nieco później) dział rzeźby, oraz dział fotografii z obrazów malarzy wileńskich.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Organizatorzy galerji przypuszczają, że prócz pomocy państwowej i miasta, sami artyści przyczynią się, w drodze darów, do zrealizowania projektu.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Znaczyć to należy, że powstanie gale- rji nie wyklucza organizowania tradycy- nych wystaw Wł. Zw. Artystów Plastyków ani innych wystaw ruchomych, ani też nie będzie konkurowało z muzeum T-wa Przy- jaciół Nauk.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

NOWY POMYSŁ

3-LAMPOWY ODBIORNIK, GŁOSNIK I ODDZIELACZ W JEDNEJ SKRZYNI

Prawdą jest rewelacja jest 3-lampowy odbiornik do sieci prądu zmiennego z prze- łączeniem na 120, 150, 220 i 240 V. z wbu- dowanym głośnikiem 4-biegowym i od- dzialaczem, marki „NORA“ Odbiornik i głośnik wbudowane są w estetyczną skrzyn- kę z nierozróżnionego materiału izolacyj- nego. Wbudowany głośnik odpowiada najnow- szym wymogom techniki — posiada równo- ważony system 4-magnesowy i oddziera- czo i naturalnie mowę ludzką i muzykę od najniższych do najwyższych tonów

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

W dobie obecnej, gdy moc stacyj na- dawczych w kraju i zagranicą stale się zwiększa, specjalną uwagę zwrócić należy na wbudowany oddzielnik krótkofalowy, któ- ry znakomicie zwiększa możliwości odbioru stacyj dalekich.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Zainstalowanie odbiornika „NORA“ nie przedstawia żadnych trudności i polega je- dynie na wnetknięciu zatyczki sznurka połą- czeniowego do dowolnego kontaktu oraz przeprowadzeniu uziemienia.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Założenie anteny jest zbyteczne, gdyż odbiornik posiada wbudowaną antenę świetlną. Strojenie odbiornika i regulowanie sprze- żenia sprowadza się do nastawienia dwóch nakarbowanych kółek. Odbiornik posiada wbudowane cewki na zakres fal od 170 do 2000 m. regulowany specjalnym przełącz- nikiem.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Jeszcze jedną zaletą odbiornika „NORA“ jest zmniejszenie muzyki gramofonowej, przy zastosowaniu membrany elektrycznej i odciążenie jej przez wbudowany głośnik.

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Odbiornik posiada zwykłą końcówka- mę głośnikową lub dla znacznego wzmo- cnienia siły odbioru — ekranową lampę kon- cową (pentodę).

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

Cena odbiornika z lampami zł. 743, — lub 756

Wprowadzeni goście mile widziani. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W da- rnia, iż w niedzielę 15-go marca 1931 myśli brzmienia art. 244 i 45 Statutu r. c. godz. 4 po poł. w lokalu TPN. (Lelewe TPN, zarząd Towarzystwa uprzejmie powi- a 8) odbędzie się walne doroczne zgroma- dzenie członków T-wa. Na porządku dzien- nym: sprawozdanie za lata 1929 — 30, wybór członków zarządu i kom. rewizyj- nej, wnioski zarządu w sprawach bieżących. Zebranie zakończy odczyt naukowy.

HISTORYKA W OBRAZKACH

O PANU CIERPIALLO ZE ŚNIPISZEK



Zęba ból, to ból okrutny. Męczy, jakby bazyliszek, Do dentysty się wybiera Pan Cierpiallo ze Śnipiszek.



Mija kwadrans i godzina, Zab docieka, cierpieć dusza, Pan Cierpiallo na przystanku, Czeka ciągle „autobusa“.

(c. d. n)

Akt oskarżenia w sprawie rozruchów baranowickich

WALKA O MOST I ROZBROJENIE SZESCIU POLICJANTÓW. —SPRAWCY STANĄ PRZED SĄDEM W NOWOGRODKU

Duże błąd, położone w pobliżu wsi Olesiewicz i Zakunowice w gminie Stowickiej, pow. Baranowickiego, uniemożliwiły normalną komunikację. W roku ubiegłym zbudowano w tym miejscu most, który jednocześnie rozgranicza grunty wymienionych wsi. Długo to powód do różnych nieporozumień, prz. kto ma pilnować most, a kto go konserwować i t. d.

Wreszcie w miesiącu lipcu r. ub. doszło do poważnych zaburzeń na tem te. Mieszkańcy wsi Olesiewicz podburzeni przez kilku awanturników wylegli gremjalnie na most i zaczęli go niszczyć, usiłując następnie podpalić.

Powiadomiono o zajściu pobliż policji wydelegował na miejsce 6-ciu policjantów. Ktoś z nich zaczął kłócić z policjantami, którzy stanęli w obronie policjantów omal nie posadził życia i ratował się ucieczką. Rozmaitymi ułaskawkami zapamiętali o miłości i wódecie do wsi, uprowadzając ze sobą „wziętych do niewoli” policjantów i sery, przylapanego wreszcie na drodze do Baranowicz.

Wziętych tłum układował w jednym z domów, w środku wsi pod strażą parobków.

Dopiero po paru godzinach zaalarmowane rozruchami Starostwo wysłało na miejsce t. j. do wsi Olesiewicz sily i oddziały policji z obozem na czelie i wówczas dopiero interwencyjny udało się uwolnić. Postromieni chłopcy, w obawie przed odpowiedzialnością zrzucili winę jeden na drugiego, lecz sprawców podburzenia zdołano po zmuszonych dochodzeniach ustalić aresztować.

Pod kluczem znalazło się dwudziestu mieszkańców Olesiewicz, ze znanym w okolicy awanturnikiem Pawłem Szyno na czelie.

Obecnie, dowiadujemy się, że śledztwo prokuratorskie zostało ukończone i przygotowano akt oskarżenia, tak że rozprawa przeciwko sprawcom rozruchów odbędzie się niebawem przed Sądem Okręgowym w Nowogrodku.

Student i 12-letni uczeń uciekają od życia

Pod pociąg przybyły z Zemgal rzucił się w niedzielę rano Abram Szrajzman — student z Warszawy.

Smiecię jęgonastąpił w restaurator Popowa z ul. Kolejowej, który gonąc Szrajzmana aż do przjazdu na ul. Beliny żądając uregulowania rachunku za zjedzone śniadanie. W momencie gdy Popow doganiał zbiega, ten wpadł na tor i rzucił się pod pociąg, który przejechał go na kilka części.

Wczoraj po sprzeczce z matką o lekcje, wypił esencji octowej uczeń 24 szkoły powszechnej 12-letni Polewał Kusta (Dominikańska 5). W stanie poważnym odwieziono go do szpitala żydowskiego.

ro wysiadłem, żegnany soczystymi epitetami konduktora i szofera.

Tyle nasz informator.

Należałoby zapytać, czy pasażer, płacący za bilet, ma prawo wymagać, aby autobus zatrzymał się na przystankach? czy ma on zagwarantowane bezpieczeństwo?

Walne Zgromadzenie Członków Zw. Absolutistów Gimm. OO. Jezuitów. Dn 4 bm odbyło się Walne Zgromadzenie członków Związku Absolutistów Gimm. Jezuitów w Wilnie.

Przewodniczącym Zgromadzenia został obrany p. Pawłowski Piotr, prezes ustępującego Zarządu.

Zgromadzenie Walne między innymi uchwaliło statut Związku, oraz nadało członkostwo honorowe ks. dr. Kazimierzowi Kucharskiemu T. J. za zasługi polzone przy organizacji Związku. Następnie przystąpiono do wyboru nowych władz Związku. Prezensem Związku został obrany p. Głowicki Jan, członkami zaś zarządu zostali: Monkiewicz Henryk — wiceprezes Hlinicz Zdzisław — sekretarz, Pawłowicz Czesław — skarbnik.

Do komisji rewizyjnej na prezesa powołano p. Pawłowski Piotra, na członków zaś Dzierżyńskiego Stanisława i Kalukina Pawła. W godzinach wieczornych odbyła się tradycyjna herbatka.

— Pannie Gospodynie Honorowej XI-go Doręcznego Balu Ogólnooakademickiego, odbitego dnia 2 lutego r. b., próśbzone są o łaskawe nadesłanie niesprzedanych kart wstępu na powyższy bal pod adresem: Gimm. ul. Wielka 24 Bratnia Pomoc.

— Rekolokacje Pań. Staraniem Koła B. Wychowawek Gimm. SS. Nazaretanek odbędzie się rekolokacje prowadzone przez ks. Andrzeja Jastrocha, w kaplicy klasztornej w czasie od 18 — 22 marca r. b. Początek w dniu 18 marca o godz. 5 pp. Karty wstępu otrzymać można w gminie SS. Nazaretanek od dnia 16. III. w godz. 11 — 12.

— Wystawa Artystów Wileńskich w Warszawie. W sobotę dnia 7 bm. została otwarta w gmachu Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, Kłstawa Artystów Wileńskich, Sala Zachęty przez sobotę i niedzielę zapelnialy tłumy zwiedzających. Z Wilna na otwarcie wystawy przybyli: art. mal. prof. Kubicki, Kulesza, Jarocki i Wierusz Kowalski.

— Komunikat Związku Pań Domu. Zw. Pań Domu komunikuje, że Sekretariat został przeniesiony na ulicę Zamkową Nr. 8, do Bazaru Ludowego.

Sekretariat czynny w poniedziałki, środy i soboty od 5 — 7.

— Z Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie. Izba Przemysłowo - Handlowa w Wilnie powiadamia, że na tegorocznych 10-tych Targach w Poznaniu w czasie od 26-go kwietnia do 3 maja zostały znacznie obniżone wszelkie opłaty za stoiska, bilety wstępne, kwatery i t. p.

Przyszłych informacji udziela Izba Przemysłowo - Handlowa w Wilnie, Trocka 3.

— Z życia Harcerskiego. Z posteród ważniejszych przejawów życia Akademickiej Drużyny Harcerskiej, na lamach pisma wspomnieć można o odbywającym się w Wilnie kursie zastępowych wileńskich drużyn Harcerskich, który zorganizowała i prowadzi Akademicka Drużyna Harcerska. W kursie bierze udział 80-sięc harcerzy i harcerzy, którzy są lub będą zastępowymi, w naszych drużynach. Kurs potrwa do miesiąca maja, a nawet do czerwca przeciągną się praktyczne ćwiczenia.

Poza kursem ważniejszym zagadnieniem rozwiązywanym przez drużyny jest wyprawa Akademickiej Drużyny Harcerskiej na Łotwę z pewnym programem kulturalno - oświatowym.

W dniu 7 marca 1931 r. w Sali Konferencyjnej Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyło się ważne zebranie członków Koła Przyjaciół Harcersstwa Oddziału Wileńskiego. Na zebraniu przesyłał p. Stanisław Łęczyński, członekowie: pp. plk. Wacław Jurekiewicz, Janina Daukszańska, mjr. Roman Jabłoński, Teoduz Miskiewicz, mjr. Marja Hillerowa, Konrad Bulhak i Komisja Rewizyjna w składzie członków: pp. Wiesława Cywińskiego, prof. Juliusza Rudnickiego i kpt. Stanisława Paczosa oraz zastępców: pp. Stanisława Mieczkiewicza i Władysława Babickiego.

TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski na Pohulance. Dziś o godzinie 8 „Salome” Oscara Wilde’a, sztuka, która zdobyła sobie wielkie uznanie u publiczności wileńskiej. Fascynująca treść, bogactwo językowe uwytłumiona ilustracja muzyczna, oprawa dekoracyjno - kostiumowa pomysłu E. Dzierżyńskiego, oraz świetna gra zespołu, składają się na całość, pełną grozy i tragicznego piękna.

— Teatr miejski w Łufni. Dziś o godzinie 8-iej „Sztuba”, aktualna sztuka K. Leżyńskiego, która wywołała w naszym mieście latwo zrozumiałe zainteresowanie. Reżyseria dr. Zelwerowicza, oraz świetna gra

czasów patriarchy Nikona i dlatego przedstawia dużą wartość archeologiczną.

— Banda włamywaczy w gminie kienieńskiej. Ostatnio na terenie pow. wileńskiego - trockiego szczególnie w gminie kienieńskiej dokonano całego szeregu włamań do mieszkań i zabudowań w folwarkach i u zamieszniejszych chłopów.

— C dłuższych dochodzeniach policji powiatowej udało się te bandę włamywaczy zlikwidować. Należeli do niej mieszkańcy wsi Konty, gm. kienieńskiej z Józefem Klyszewiczem na czelie. Osadzono ich w więzieniu.

— Kradzieże. Stalewiczowi Boruchowi (Zawalna 32) skradziono z dziedzica domu Nr. 9 przy ul. Bazyliańskiej beczkę warzonej 32 zł. Kradzieży dokonał Bachman Szoloma, (Dynaburska 13) którego zatrzyma no

Na szkole Łomickiej Heleny (Legionów 142) została skradziono suknią przez Bregwo Julję, zam. tamże.

— Falszowy bilon. Łazowski Alfons (Popławska 13), kupując papierosy w kiosku przy ul. Wileńskiej usiłował wręczyć fałszywą jednocentówkę.

RADJO WILEŃSKIE

WTOREK, DNIA 10 MARCA

11,58: Czas.

12,05 — 12,50: Muzyka taneczna (płyty) 1) J. Strauss — Tysiąc i jedna noc — walc 2) Bixio — Radjówka — polka. 3) Rotter — Hallo — Margot — boston. 4) Heidelberg — Drga — blues. 5) Carpenter — Co mogę Ci dać? — walc. 6) Canuro — Tango. 7) Quiros — La Apachessa — fektrott. 8) Simers — Wiązanka walców 9) Carlton — Schinanki - da - one - step. 10) Delfino — Milagrita — tango. 11) Coquetot — „Sobieski” — polonez

13,10: Kom. meteor.

14,30 — 14,55: „Czytelnicwo i jego znaczenie społeczno - kulturalne” — odcz. z Krakowa wyw. dr. E. Kuntze, dr. K. Dobrowolski i A. Bar.

15,50 — 16,10: „Teatr narodowy z przed 2000 lat” — odcz. z Lwowa wygł. J. Ledicz.

16,25 — 16,30: Progr. dzienny.

16,30 — 17,15: Utwory Saint - Saensa (płyty) 1) Koncert z-mul (fort. — Arthur de Gref) 2) „Potop” — prelud. (J. Thibaud — skrz.) 3) Taniec szkieletów.

17,15 — 17,40: „Cuda z życia stworzyków” — odcz. z Krakowa wygł. prof. dr. K. Ruppert.

17,45 — 18,45: Koncert z Warsz.

18,45 — 19,00: Radjowa gazetka rzemieślnicza

19,00 — 19,10: Program na środę i rozni.

19,10 — 19,25: Komunikat rolniczy z Warsz.

19,25 — 19,35: Rezerwa.

19,35 — 19,50. Prasowy dziennik radi: z Warsz.

19,50: Opera „Caśonawa” L. Rózewickiego z Warszawy. W przerwie „Tygodnik Artystyczny” ze studjii R. W. (prowadzi Wyżomirski).

Po operze komunikaty i muzyka taneczna z Warsz. do godz. 24,00.

OFIARY

Ku uczczeniu śp. ojca swego Eugenjusza Weckowicza, w 10-ty rocznicę śmierci jego, Wacław Weckowicz składa 25 złotych za kole przyjaciel drużyny harcerskiej Błękitna Jedykna przy gimnazjum im. Zygm Augusta.

Chmarzyna Marja dla biednej kobiety z chorem dzieckiem — zł. 2.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, 8-go rewiru z siedzibą w Wilnie, przy ul. Jakóba Jasińskiego nr. 1 m. 3, zgodnie z art 1020 UPC podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 marca 1931 r., o godzinie 10 rano w Wilnie, przy ul. Połockiej nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji należących do Eliasza Milejkowskiego majątku ruchomego, składającego się z umeblowania mieszkaniowego, oszacowanego na sumę 952 zł. Komornik (—) Fr. Legecki

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie VI rewiru, Jan Lopesow, mający siedzibę w Wilnie, przy ul. Zamkowej 15 m. 2 na zasadzie art. 1030 UPC obwieszcza, iż w dniu 17 marca 1931 roku od godziny 10 rano w Wilnie przy ulicy Portowej 5 (słubiec) odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należących do dłużnika Leona Kacelnobogena, składającej się z walek ręcznych i torebek damskich, skórzanych, oszacowanych dla licytacji na sumę złotych 650 na zaspokojenie pretensji Zofji Emanowej. Komornik Sądowy J. Lepieszow.

Na raty 5 zł. tygodniowo

Wyżymczki amerykański gwarantowane, oraz wszelkie wyroby platerowane Norblina i Frageta.

F-ma, Wygoda, W Pohulanka 16, m. 36

Na raty 5 zł. tygodniowo

Sprzedam lub zamienię na dom w Wilnie w obrębie m. Hol-

Folwark — szany o przestrzeni 52 ha wraz z budynkami Komunikacja autobusowa. Dow. Piłsudskiego 8, m 1 u właściciela.

POSADY

Zamitowana

w sw. im. zawodz, starsza, inteligentna wyhowawczyni poszukuje posady do udziela lecyj języka dzieci w wieku przedniemieckiego. Adres szkolny; posiada referendowieczie się w Ad-rencje Wilno, 3 Maja mini-tracji „Słowa”. № 15 m. 3.

Poszukuje się Ogrodnik

młodej służacej, z do-dyplomowany z ilknubremi świadectwem, letnia praktyka zakładowejacyj cyałki i pi-dla ogrodu, parki oraz sad. Wiadom 6 w ad-inspekcje stafe Słomina-tracji „Słowa”. wianska 4 m. 8 (Nowy Świat) od 9 — 10 rano

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA Ostrobranska 3.

KINO-TEATR „HELIOS” Ul. Wileńska 38 Tel. 926.

Dźwiękowe Kino „HOLLYWOOD” Mielkiewicza 22.

Dźwiękowe Kino „COSINO” WIELKA 47. tel. 15-41

KINO „P A N” Wielka 42.

Kino-Teatr „STYLOWY” WIELKA 36.

KINO „ŚWIATOWID” Mielkiewicza 9.

Ceny zmniejszone: Parter 60 gr. Balkon 30 gr. Od dnia 10 do 13 m. rca 1931 r. włącznie gdzie wyświetla y film: „WIECEJ GAZU” Wielki film sportowo-sensacyjny. Aktów 10. W rolach gl ubliuency pu li zu. Ś. i Willi m Haines, Anita Page, Ernest Torrence i Karol Dane (Si m) zajął seanso w 4 i 4. „Zuluska” Kasa czynna od g. 3.30

Dziś! Rewelacyjny przebieg uż... Rekord humoru na całym świecie! Ulubienka świata, czarująca bohaterka z filmow „Parada Miłości” i „Król Z-braków” JEANETTE MAC DONALD w przepięknym filmie „WYSPA ZATOPIONYCH SERC” Ciu owne egzoty czne kraje! Przepych wystaw! Dodatki! Wziewkow! Początek o godz. 4. 6. 8 i 10.15

Dziś ulubieniec publiczności Włodzimierz Gajdarow i Donatka ulas ita Rina poraz pierwszy w arcydziele dźwiękowo-spiewnym p. t. NA FALACH NAMIĘTNOŚCI Wspaniale porywający film z życia rosyjskiego. Nał program: Rewelacyjne dodatki dźwiękowe. Seansy o g. d. 4. 6. 8 i 10. 5.

Dziś! Wziewkow! Dźwiękowy Greta Garbo w swej naj-wszech i naj-epiej z najlepszej z najlepszych kreacji WIELKI DRAMAT ROMANTYCZNY. Dzieła duszy kobiecej, targanej bu z zniszczeń i namiętności. Najwytwora para kochanków Greta Garbo i Conrad Nagel. Początek o g. 4, 6, 8 i 10. 5 w sobote i niedziele o g. d. 7-iej

Dziś! Największy przebieg, który oczarował świat! Cud-film sezonu N. piękniejsz y m i euro-pey, doży-cze kobieł Iwan Petrowicz w otoczeniu czarujących gwiazd Carmen Boni (Miss Italia) i Gina Manes w najpiękniejsz em arcydziele erotycznym „STUDENTKA z QUARTIER LATIN” Dnia i cytat-rji paryskiej, tej uśniechów i lez. Wsędzie kol salne powodzenie Ceny od 40 gr.

Dziś! Naj-wszech arcydzieło króla maski Lon Chaneya. To „Lzwoniku z Notre-Dame” „Upiżre w Upiżre” nie było i nie będzie takiego filmu jak „GŁOS z ZA ŚWIATA (Czyli Londyn) o pólnocy” Potężna trag dia w 10 aktach Grozą przejmująca treść i niebywała gra. To prawdziwa perła, jedyny 100 proc. film Lon Chaneya. W pozostałych rolach Konrad Nagel i Marcel na Day. Oto gwarancja naprawdę wybitnie artystyczny go filmu, który wyświetla się pierwszy raz w Wilnie

Dziś! Włodzimierz Gajdarow i Claire Rommer we wspaniałem arcydziele monumentalny dramat wschodni w 10 akt. o miłości szeka ku białej kobiecie „WŁADCA SAHARY”

Zawiadomienie

120 woltowe baterje „DEMON” w cenie fabrycznej 18 złotych już są do nabycia w firmie AGROTECHNIK, Wilno Wileńska Nr. 26

Obniżenie kosztu baterji o całe 6 złotych osiągnęliśmy przez wyłączenie pośrednictwa handlowego, jak również przez zastosowanie najnowszej techniki produkcji.

Baterje anodowe „DEMON” mają cynki wytłaczane z jednego kawałka bez lutowanych szwów!

Przez zastosowanie nowego wynalazku udało się osiągnąć równomierną depopularyzację, co znakomicie wpływa na czystość audycyj.

NA PROWINCJE WYSYŁAMY BATERJE W CENIE 18 ZŁOTYCH za zaliczeniem pocztowym natychmiast po otrzymaniu zamówienia.

KOSZTA PRZESYŁKI PONOSI FABRYKA.

UWZGLĘDNIAMY WSZELKIE SŁUSZNE REKLAMACJE W CIĄGU MIESIĄCA

Dziś! rozpoczyna się ciągnięcie Wielkiej 5 klasy

22-iej Lot. Państwowej i trwać będzie do 18 kwietnia r. b.

85.000 wygranych na sumę 28 milionów zł.

Kto o dobro domu swego dba niech śpieszy do nas po sze ęśliwe Losy.

Już się wszyscy prz-koñeli, że szczęście stale sprzyja naszym P. T. Graczom

Główna wygrana 4 klasy obecnej Loterji zł. 100.000 na Nr. 73.313 również padła w naszej kolekturze.

E. LICHTENSTEIN i S-ka WILNO, WIELKA 44

Centrala kolektury: Warszawa, Marszałkowska 145.

Pi ma e r. od 1835 r. Konto P. K. O. 81051

Pianina i Fortepiany

o światowej sławie Pleyel, Bechstein etc, także Arnold Fibiger, Kerutopi i Syn, uznane rzeczywicie za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie Kraj. w Poznaniu w 1929 r. i w Wilnie w r. 1930 (Grand Prix i Wielkie Medale Złote).

K. DĄBROWSKA WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6. CENY FABRYCZNE.

ZGUBY

Zginął kot ango ski, popielaty, puszysty, proszę wskazać za wynag odzieni e. Senatorska 19.

Na raty 5 zł. tygodniowo

Wyżymczki amerykański gwarantowane, oraz wszelkie wyroby platerowane Norblina i Frageta.

F-ma, Wygoda, W Pohulanka 16, m. 36

Tajemnica amuletu

— Będę milczeć, jak śmierć, bwa na!

— Więc słuchaj, Dziś w nocy, kiedy księżyc wchodzi, wyjdiesz na dwór i złożysz siedem pokłonów aż do ziemi, powtarzając imię tej, którą kochasz. Potem zaszyciesz to, co ci da nitka, wyciągnęta z tkaniny, w którą ubrana jest ta kobieta. A jutro, kiedy zobaczysz że mnie prowadzą do poczkalni, gdzie mam się zobaczyć z od-wiedzającymi mnie, powtórzysz powoli sto razy imię ukochanej, podnosząc ręce nad głowę, w ten sposób i kłaniając się przed murem, poważając wielkie palce. Widzisz...? Potem weźmiesz ten przedmiot, który w nocy zaszyciesz i rzucisz do ognia w kuchni. Wtedy zyczenia twoje będą spełnione. Ale nie rozwijaj tej rzeczy, brzącąc blaszanymi miskami i zajmując kolejkę dla odebrania południowego posiłku. Trudno byłoby wybrać

LEKARZE

DOKTOR Zeldowicz chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZOWA KOBIECE, WENERYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 777.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej; przyjm. 4—7 i 5—8. Tel. 15-64.

Dr. Kenigsberg choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Mickiewicza 4, tel. 190. Od 9—12 i 4—8

DOKTOR Szyrwint choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wilka 19, od 9 do 1 1—7

DOKTOR Pokój duży Blumowicz choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wileńska 3, od 11—4 — 8. Tel. 67.

DOKTOR Dr Ginsberg choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3, od 11—4 — 8. Tel. 67.

KOSMETYKA

8 b m na schodach d N. 6 przy ul. Arsenalskiej należono pewną sumę g łówki. Poszkodowanego proszę o zgłoszenie się do Adm. „Słowa”

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LEZ-NICZEJ

WIŁNO, MICKIEWI CZA 31 m. 4.

Urodzić kobiecę, do-konałi, odświeża, usuwa fronto-ty, z meblami jej skazy i braki. Muszaj bez z niekropują choroby weneryczne, twarzy i ciała (panie) cęm wejściem, do wy-kon- i moczopłciowe Sztuczne opalenie cery, najęcia. Ogładać można WIELKA 21 Wypalanie włosów i od 10 — 12 i od 5 — 7 tel. 921, od 9—11 3—9 tupej. Najnowsze do-południu. Jgeliol-tyczne kosmetyki racjo-nalne J. m. 3.

Codziennie od g. 10—8. W. Z. P. 43.

LOKALE

Pokój duży Blumowicz choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wileńska 3, od 11—4 — 8. Tel. 67.

DOKTOR Dr Ginsberg choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3, od 11—4 — 8. Tel. 67.

Masaże

ręczne, wibracyjne i p-tyczne. Epliacje. Gabinet Kosmetyki Cedić Lecznicy J. Hryniewiczowej, ul. WIELKA 16 m. 9. Proj. w g. 10 - 11 4 - 7. W. Z. P. 26 26

3 pokoje Akuszerki

do wynajęcia. Sosno-wa 8 m. 6

AKUSZERKA SMIAŁOWSKA (za Gabinet Kosmetyczny, nowa zamieszka i, pięgi, wagi, kąpieł i, rodawa, karszaj, wy-dawanie włosów. Mielkiewicza 46.

Pokój 1 lub 2

do odn-jęcia. Ofiana 2 m. 16

Okazyjnie sprze-damy 2 kamienice dohodowe w dołym stanie w rejonie Pohulanki 2 mieszkań kanalizacja, wodociąg. D. chód N-t 10 proc. Dom H. K. „za-cha” Mickiewicza 1, tel. 9-65.

Ekonom

potrzebny do najaktu. Zgłaszać się ze swi-ectwami: Piłsudskiego 13 — 5 godz. 4—6

— Zrozumielem, bwana, czuję, że lepszą chwilę dla wywołania popo-chnu.

Z usmiechem zadowolenia szedł Pareira do poczkalni. Na jego widok, jawnki wstał brodaty stuzec, w którym bystre oko zoczyficy poznało br- iudu Larri — Szczura. Obok stała Lola. Dziewczyna miała na sobie czarną, długą suknię, a z ramion spływała szeroka martyla.

— Toniu, — rzekł Larri, — przy-prowadziłem tu Lole. Powiedziałem jej, że jesteś skruszony i prosisz o prze-baczenie. Dobra z niej jest dziewczyna, przyszła wiec, bo gotowa jest ratować twoją chřeścijską duszę.

Lola roześmiała się sucho.

— Nie oszukaj mnie. Przyszedł tu na prośbę tego głupca, nie dlatego, żeby prosić ciebie o coś, albo pomaga ci. Przyszedł zobaczyć, jak się czujesz w tych warunkach i miejscu, gdzie sam Bóg dla ciebie przeznaczył.

— Pareira skinął mu głową i z usmiechem triumfu wrócił w głąb celi, wyjął ze skrytki nabój, przysłany przez Larri — Szczura i podał przez okienko Jumię, zupełnie pewny, że wszystkie wskazówki będą ściśle przez zabobon-nego wartownika wykonane.

— Pana proszą do poczkalni, bwana.

Stróż otworzył drzwi i cofnął się. Antonio Pareira tłumiąc wzruszenie przestąpił przez próg i poszedł wstąd za tubylcem do poczkalni. Zachodzący z róg, obejrzał się i spostrzegł Jumię, szacząc ręce nad głowę, w ten sposób i kłaniając się przed murem, poważając wielkie palce. Widzisz...? Potem weźmiesz ten przedmiot, który w nocy zaszyciesz i rzucisz do ognia w kuchni. Wtedy zyczenia twoje będą spełnione. Ale nie rozwijaj tej rzeczy, brzącąc blaszanymi miskami i zajmując kolejkę dla odebrania południowego posiłku. Trudno byłoby wybrać

— Pareira skinął mu głową i z usmiechem triumfu wrócił w głąb celi, wyjął ze skrytki nabój, przysłany przez Larri — Szczura i podał przez okienko Jumię, zupełnie pewny, że wszystkie wskazówki będą ściśle przez zabobon-nego wartownika wykonane.

— Pana proszą do poczkalni, bwana.

Stróż otworzył drzwi i cofnął się. Antonio Pareira tłumiąc wzruszenie przestąpił przez próg i poszedł wstąd za tubylcem do poczkalni. Zachodzący z róg, obejrzał się i spostrzegł Jumię, szacząc ręce nad głowę, w ten sposób i kłaniając się przed murem, poważając wielkie palce. Widzisz...? Potem weźmiesz ten przedmiot, który w nocy zaszyciesz i rzucisz do ognia w kuchni. Wtedy zyczenia twoje będą spełnione. Ale nie rozwijaj tej rzeczy, brzącąc blaszanymi miskami i zajmując kolejkę dla odebrania południowego posiłku. Trudno byłoby wybrać

— Pareira skinął mu głową i z usmiechem triumfu wrócił w głąb celi, wyjął ze skrytki nabój, przysłany przez Larri — Szczura i podał przez okienko Jumię, zupełnie pewny, że wszystkie wskazówki będą ściśle przez zabobon-nego wartownika wykonane.

— Pana proszą do poczkalni, bwana.

Stróż otworzył drzwi i cofnął się. Antonio Pareira tłumiąc wzruszenie przestąpił przez próg i poszedł wstąd za tubylcem do poczkalni. Zachodzący z róg, obejrzał się i spostrzegł Jumię, szacząc ręce nad głowę, w ten sposób i kłaniając się przed murem, poważając wielkie palce. Widzisz...? Potem weźmiesz ten przedmiot, który w nocy zaszyciesz i rzucisz do ognia w kuchni. Wtedy zyczenia twoje będą spełnione. Ale nie rozwijaj tej rzeczy, brzącąc blaszanymi miskami i zajmując kolejkę dla odebrania południowego posiłku. Trudno byłoby wybrać